KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 28 Marca. / 9 Kwietnia. Rok 1861. № 90. Dziś, Śtej Marji Kleofy. Jutro, Śgo Ezechiela Proroka.

Mieszkańcy Warszawy!

Tylokrotne do Was odezwy moje nie odniosły skutku. Dzień wczorajszy Was i mnie następującymi wypadkami zasmucił.

W dniu onegdajszym już przez dzień cały powtarzały się tłumnie manifestacje, które nawet na mój głos głuchemi pozostały.

Wczoraj wieczorem o $6^1/_2$ znaczny tłum zaległ plac przed Zygmuntem. Aby temu położyć koniec, rozkazano wystąpić jednej kompanji piechoty, z żandarmami po skrzydłach, z kozakami w rezerwie: oprócz tego posłano Urzędnika Policyjnego z doboszem dla uczynienia wezwań do tłumu o rozejście się. Urzędnik Policyjny tego dopełnił; po upływie 10 minut ponowił wezwanie, a po upływie jeszcze minut 10 poraz trzeci podobne wezwanie uczynił. Poleconem było wyraźnie rozproszyć tłum za pomocą żandarmów konnych bez użycia pałaszów, i nie użyć piechoty jak tylko w razie, gdyby wojsko było napastowane.

Dwie szarże żandarmów zdołały rozproszyć tłum bez żadnego nieszczęśliwego przypadku. Lecz najzuchwalsi ze zbiegowiska wrócili w znacznej liczbie, rzucając na żołnierzy kamieniami. Wówczas dowodzący wojskami postrzegłszy człowieka wysokiego wzrostu, który zdawał się być przywódcą zebrania, kazał go zatrzymać, co przy wzajemnej bójce wykonanem zostało.

W tej chwili tłum poprzedzony przez człowieka niosącego Krzyż, wystąpił ze śpiewem od Krakowskiego-Przedmieścia. Pół kompanji rozproszyło to zebranie bez użycia broni. Następnie gęsty tłum zbliżył się do wejścia ulicy Senatorskiej i zaintonował śpiew. Posłano kozaków celem rozproszenia go z wyraźnem zaleceniem aby nie używali broni; początkowo tłum rozpraszał się bez żadnego przypadku; gdy jednak kozacy odeszli za dwie kompanje piechoty stojące za niemi, napadł na takowe wracający się tłum rzucając kamieniami i szczapami. Jednocześnie dostrzeżono usiłowanie zagrodzenia wejścia na ulicę Podwal i na ulicę Senatorską, za pomocą nagromadzonych dorożek i pojazdów za któremi zbierały się znaczne tłumy: i po doznaniu ponowionej napaści kamieniami i innemi pociskami, Dowódca wojska znalazł się w konieczności nakazać strzelanie, które dopełnione zostało trzykrotnie w odwecie nowych napaści ze strony nieustępującego tłumu.

Według zebranych dotąd wiadomości, mieszkańców poległo dziesięciu, żołnierzy dwóch. Rannych mieszkańców sto ośm, wojskowych dziesięciu. Z pomiędzy wichrzycieli aresztowano 70.

Takimi to czynami ludzie zaślepieni i niepoprawni zaprzątają nas w uroczystych chwilach poświeconych pracom nad rozwinięciem instytucji przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA krajowi temu nadanych.

Rada Administracyjna uchwaliła względem zaburzeń postanowienie, które wam ogłaszam. Schwytanych wczoraj na gorącym uczynku, nie pod surowsze prawa wojenne, lecz pod skutki dzisiejszego postanowienia oddaję, a dochodzenia przeciwko nim według całej ścisłości tego postanowienia prowadzone będą.

W Imie BOGA, w Imie uszanowania dla MONARCHY, dla porządku towarzyskiego, dla prawa, dla szczęścia i honoru kraju, zaklinam Was, upamiętajcie się, a jeżeli i to nowe prawo nie powstrzyma zapamiętałości tych, co was do zguby wiodą, wtedy przymuszonym się ujrzę, po zbyt długiej cierpliwości, ogłosić stan oblężenia, a wtedy dalsze nieszczęścia spadną na głowy zapamiętałych.— Namiestnik Królestwa Xiążę *Gorczakow.*

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA IIgo
CESARZA WSZECH ROSSJI KRÓLA POLSKIEGO
etc. etc. etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że powtarzające się tłumne zebrania mieszają spokojność publiczną i stają na przeszkodzie swobodnemu rozwinięciu Instytucyj przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA Królestwu N iłaskawiej nadanych, z upoważnienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA stanowi co następuje:

Art: 1. Wszelkie zbiegowiska lub jakiebądź przez Rząd nieupoważnione zebrania na ulicy lub drodze publicznej są zakazane.

Art: 2. Gdy nastąpi zbiegowisko lub jakiebądź nieupoważnione zebranie na ulicy lub drodze publicznej, Prezydent, Burmistrz, Wójt Gminy lub ich zastępcy, Kommissarz Policji lub inny Urzędnik, uda się na miejsce zbiegowiska.

Uderzenie w bęben zapowie przybycie Urzędnika. Urzędnik wezwie zgromadzone osoby, aby się rozeszły. Gdyby wezwanie to nie odniosło skutku, powtórzy wezwanie jeszcze dwa razy; przed każdem wezwaniem każe uderzyć w bęben. Po ostatniem wezwaniu gdyby zbiegowisko dalej trwało, użyta będzie siła zbrojna.

Siła zbrojna może być użyta po pierwszem lub drugiem wezwaniu, jeśliby następne wezwanie okazało się niepodobnem.

Art: 3ci. Każdy, któryby pomimo wezwania nieustąpił, będzie niezwłocznie zatrzymany i do jednej z fortec w Królestwie odesłany, celem oddania go pod zawyrokowanie sądu właściwego.

Art: 4ty. Ktoby nie ustąpił po pierwszem wezwaniu, będzie skazany na zamknięcie w areszcie od dni ośmiu do dwudziestu, ktoby nie ustąpił po drugiem uderzeniu w bęben, ukarany będzie zamknięciem w domu poprawy od miesięcy trzech do sześciu; ktoby nie ustąpił po trzeciem uderzeniu w bęben, skazany będzie na takież zamknięcie od sześciu miesięcy do lat dwóch.

Ktoby sile zbrojnej opór jakikolwiek stawił, skazany będzie na więzienie w jednej z fortec Królestwa od lat 3ch do 5ciu.

Art. 5. Ktoby w jakikolwiek sposób namawiał do nieposłuszeństwa lub oporu skazany będzie na karę w dwójnasób większą, jak ci, którzy jego namowom ulegli.

Art. 6. Wszelkie pobudzanie do zebrania się art: 1szym zakazanego, czy to ustne, czy przez pisma lub druki

przylepione lub rozdawane, ukarane będzie zamknięciem w domu poprawy od miesięcy sześciu do lat dwóch.— Tej samej karze ulegnie autor pisma, litografji, druku. Roznoszący lub rozlepiający ulegnie karze od dni 8miu do dwudziestu aresztu.

Art. 7. Gdyby przy zbiegowisku inne przestępstwa jakie były spełnione, te oddzielnie w drodze prawa będą dochodzone.

Art. 8. W czasie często ponawiających się zbiegowisk lub zaburzeń w miejscu jakiem, podżegacze takowych będą ujęci dla osadzenia w jednej z fortec Królestwa, celem poszukiwania na właściwej drodze prawa.

Art: 9. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, Dyrektorom Głównym Spraw Wewnętrzych i Sprawiedliwości poleca się.

Działo się w Warszawie d. 27 Marca (8 Kwiet: 1861 r.
Namiestnik, Jenerał-Adjutant (podp:) Xiążę *Gorczakow.*
P. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Sprawiedliwości (podp:) J. K. *Wołowski.*
Sekretarz Stanu (podp:) J. *Karnicki.*

Margrabia *Wielopolski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przy zachowaniu dotychczasowych swoich obowiązków, powołanym został do pełnienia tymczasowo obowiązków Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Sprawiedliwości, w miejsce Rz: R. Stanu *Wołowskiego*, do innych czynności przeznaczonego.

Gubernator Cywilny Lubelski, Rz: Radca Stanu *Mackiewicz*, za samowolne opuszczenie miejsca swego urzędowania, z rozkazu Najwyższego oddalonym został od służby.

Pan Herman *Epstejn* złożył w Banku Polskim summę 40,000 złp., przeznaczając procent od niej na stypendjum przy Fakultecie Prawnym Szkoły Głównej Warszawskiej dla młodzieży biednej a zdolnej, bez różnicy stanu i wyznania. Rada Administracyjna na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Wyznań i Oświecenia, szlachetny ten dar przyjęła.

P. Antoni-Zygmunt *Helcel*, b. Professor Prawa Polskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim, wczoraj przybył do Warszawy.

Z wyraźnego rozkazu JO. Xięcia Namiestnika dziś mi objawionego, podaję niniejszem do publicznej wiadomości jak następuje:

1) Zabrania się nosić kije okute.
2) Wieczorem po godzinie 10tej zabrania znajdować się na ulicy bez latarki zapalonej.
3) Rannym zabrania się ukazywać na ulicy.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1861 r.
P. o. Ober Policmajstra, Pułkownik *Rozwadowski.*

Z Petersburga, d. 22 Marca (3 Kwietnia).

Okólnik Ministra Spraw Zagranicznych do Rossyjskich Ambassad i Missyj.

Z Najwyższego Reskryptu do Namiestnika Królestwa Polskiego, poznałeś pan sąd wydany przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA o ostatnich wypadkach w Warszawie.

W zupełnem przekonaniu o swej sile i z uczuciem miłości dla Swych poddanych, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył przypisać to co się zdarzyło tylko uniesieniu, chociaż w obec ulicznych rozruchów, można było wydać surowszy wyrok.

Tylko z uwagi na to uniesienie i żeby dać czas uspokoić się wzburzonym umysłom, władze miejscowe, nie użyły do przytłumienia środków, których miały prawo i możność użycia w obecnym wypadku.

Ale NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył nie ograniczyć na tem Swej wspaniałomyślnej względności.

Manifest o uwolnieniu włościan wydany 19 Lutego zaświadcza o ojcowskiej opiece jaką JEGO CESARSKA MOŚĆ ogarnia narody powierzone Mu przez Bozką Opatrzność.

Rossja i Europa mogły przekonać się, że NAJJAŚNIEJSZY PAN nietylko nie usuwa i nie odracza przekształceń wywoływanych rozwinięciem się pojęć i społecznych interessów, ale stanowczo przystąpiwszy do dzieła, dopełnia go z stałą konsekwentnością.

Tęż opiekę rozciąga Najmiłościwszy MONARCHA nasz i na poddanych Swych Królestwa Polskiego, i dla tego JEGO CESARSKA MOŚĆ nie życzył sobie, aby wypadkowe, chociaż smutne zdarzenie, wstrzymało wykonanie Jego zamiarów.

Załączony przy niniejszem exemplarz Najwyższego Ukazu, objaśni panu, nowe urządzenia nadane Królestwu Polskiemu, przez Najwyższą JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wolę.

Pierwszą z tych instytucji jest Rada Stanu, która otwiera szeroką drogę elementowi krajowemu, wezwaniem do udziału osób znakomitych, nie należących do hierarchji urzędniczej i nie zajmujących posad z wyborów. Tym sposobem nadaje się krajowi środek do udziału w sprawach dotyczących jego interesów.

Ustanowieniem Rad Gubernjalnych i Powiatowych, równ eż jak i Rad miejskich, mających zasadę w wyborach, zapewnia się wewnętrzny samoistny zarząd nad miejscowemi interesami.

Sprawy duchowne i oświata narodowa powierzone zostały osobnej komissji oddzielnej od komissji ustanowionej dla spraw wewnętrznych, z prawem przedstawienia rządowi środków, mogących przyczyniać się do rozwinięcia społecznego ukształcenia.

Takiemi instytucjami nadaje się nowa rękojmia moralnym i materjalnym potrzebom kraju, wskazany został środek prawny do przedstawiania swych życzeń i potrzeb, nakoniec utrwalona została możność ulepszeń zasadzających się na doświadczeniu, których wskazówki zawsze będą brane pod rozwagę, w granicach sprawiedliwości i możności.

Pomyślny skutek nowych instytucji zależeć będzie w równym stopniu od zaufania Królestwa Polskiego w błogich zamiarach NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i od sposobu, w jaki ono usprawiedliwi okazywane mu teraz zaufanie.

Wolą NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, jest, ażeby wszystko przez niego nadane było prawdą: przekonaniem Jego jest że sumiennie spełnił obowiązek Swój, otwierając poddanym Swoim Królestwa Polskiego drogę prawnego postępu; szczerem Jego życzeniem jest aby ci prosto tą drogą postępowali.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, silnie jest przekonany, że cel ten zostanie osiągnięty, jeżeli zamiary Jego spotkają u-

znanie i współdziałanie w rozsądku poddanych Jego Królestwa Polskiego.

W Petersburgu, 20 Marca 1861 r.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa przychodząc w pomoc mieszkańcom m. Rawy klęską pożaru dotkniętym, wyznaczyć raczył ze Skarbu summę rs. 3,500 na bezzwrotne wsparcie dla pogorzelców pozbawionych przytułku i środków do życia. Summę tę otrzymuje Komitet do swego rozporządzenia, w celu sprawiedliwego rozdziału jej pomiędzy dotkniętych pożarem, bez różnicy wyznania.

Onegdaj to jest w Niedzielę b. Dyrektor K. R. Sprawiedliwości *Drzewiecki*, opuszczając służbę, pożegnał Urzędników tejże Kommissji, równie rzewnemi jak przyjaznemi słowy.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odprawiona będzie żałobna Wotywa za spokój dusz ś p. Ewy z Kaczyńskich *Belkowskiej*, i Mateusza *Belkowskiego;* na którą pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 11 b. m. to jest we Czwartek o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwiki z Neerów *Stołyhwo;* na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 13 b. m., jako w drugą smutną rocznicę skonu ś. p. Jana *Turskiego*, Rz: Radcy Stanu, Członka War: Depart: Senatu, Kawalera wielu Orderów, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój Jego duszy, w własnej Parafji zmarłego, w Gub: Płockiej Pcie Mławskim, we wsi Gralewo; na które pozostała Wdowa, zaprasza Sąsiadów, Przyjaciół i Krewnych.

Bogumił *Limprecht*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 56, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj BOGU ducha oddał. W nieutulonym żalu pozostałe Dzieci wraz z Zięciem i Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu własnego przy ulicy Grzybowskiej Nro 1124, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.

Jan *Sejdlitz*, Artysta Malarz, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych, przeżywszy lat 28, w dniu 6 b. m. zakończył życie. W smutku pogrążona Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Doktor Medycyny *Narkiewicz-Jodko*, zmienił mieszkanie pod Nr 1306 (52 nowy) przy ulicy Nowy-Świat. Przyjmuje jak i dawniej, tylko chorych na oczy, do godziny 9tej z rana i od 3ciej do 5tej po południu.

Wczoraj rano mieliśmy śnieg, chociaż bardzo mały, a tem mniej jeszcze trwały. Widać że Kwiecień odpłaca nam za Marzec, który odebrał w tym roku należne wiośnie prawa.

Panu *Godziembie*. — O tem co Pan piszesz, myślimy oddawna, lecz przeprowadzenie tej kwestji nie tak jest łatwem jak się może na pozór wydawać. Zapewniamy wszakże, że niespuszczamy tego na chwilę z uwagi i przy pierwszej sposobności, pewno uczynimy zadość żądaniom.

Piszą z Krakowa dnia 5go Kwietnia: Dziś odbywały się tu wybory Posłów z większej własności ziemskiej z obwodu Krakowskiego. Większością głosów wybrani zostali: XiążęLeon *Sapieha*, Atanazy *Benoe*, Leonard *Wężyk*, Franciszek *Roszkowski*, Dr Józef *Dietl*, Dr Mikołaj *Zyblikiewicz*.

Donoszą ze Lwowa d. 5 b. m.: Z miasta wybranymi zostali na Sejm: Franciszek *Smolka*, Marek *Dubs*, Florjan *Ziemiałkowski*, Leszek *Borkowski*. Z większej własności ziemskiej, Kornel *Krzeczunowicz*.

Francja. *Paryż, 2go Kwiet:*. — *Monitor armji* ogłasza raport Ministra Wojny, z którego okazuje się, że armja Francuzka liczyła w d. 1 Stycznia r. b. 615,465 ludzi, z których 398,559 znajdowało się w kraju 83,782 w Algierji, 55,281 we Włoszech, 7.904 w Rzymie, 5,468 w Syrji, a reszta w Azji lub na urlopie.— Przeniesienie zwłok *Napoleona I*, do nowego grobowca, odbyło się dziś o 2ej po południu. Obecnymi byli tej ceremonji Cesarz, Cesarzowa, Cesarzewicz, Xiążę *Napoleon* i inni Członkowie rodziny Cesarskiej. Nabożeństwo odprawił Arcy-Biskup Paryzki, poczem trumna przeniesioną była przez 24 stugwardzistów z Kaplicy Sgo Hieronima, gdzie zostawała od 1840 r. do nowego grobowca. Insygnja nieśli Marszałkowie *Randon*, *Vaillant* i *Magnan*. Pochodowi przewodniczył wielki Mistrz obrzędów, Xiążę *Cambaceres*, a Inwalidzi tworzyli szpaler. — Mowy Senatora Hr: *Segur d'Aguesseau*, przy rozprawach nad adresem, wywołały takie niezadowolenie w departamencie, gdzie zwykle zamieszkuje, iż musiał ogłosić w tym przedmiocie usprawiedliwienie.— Towarzystwo Rolnicze Bolońskie, mianowało swym honorowym Członkiem Cesarza Francuzów, który posiada w tamecznej okolicy majętność wiejską.— *Pays* donosi: do Paryża przybył Jenerał *Ulloa*, z petycją do Xięcia *Murata*, opatrzoną w 750,000 podpisów, z których 80,000 zebrano w samym Neapolu. Niewiadomo z pewnością, który to *Ulloa*, czy dawny Minister *Franciszka II*, czy też znany obrońca Wenecji; wątpić jednak należy, aby ten drugi podejmował się takiej missji. — Powszechne tu panuje mniemanie, że pomiędzy dworami Paryzkim i Turyńskim, panuje najlepsza zgoda, i że Rzym nieodzownie stanie się stolicą Królestwa Włoskiego, trzeba tylko aby *Wiktor-Emmanuel*, umiał czekać.

Włochy.— Gazeta Wojskowa Turyńska ogłosiła artykuł, zawierający projekt podziału Szwajcarji między Włochy, Francją i Austrją. Ponieważ Hr: *Cavour* idzie teraz szczególniej o utrzymanie dobrych stosunków z Rządem Szwajcarskim, przeto polecił oświadczyć Radzie Związkowej, że Rząd Turyński nigdy nie myślał nawet o podobnym planie.— Z Rzymu donoszą, że w nocy z 29 na 30ty z. m., 80 wozów bagażowych Piemonckich przybyło pod bramy miasta, lecz Jenerał *Goyon*, kazał je skierować ku Terni. Kierujący tym transportem oświadczył, że zmylił drogę, i że nie miał bynajmniej już zamiaru przejeżdżać zupełnie przez Rzym. Rząd Rzymski oburzony jest tym wypadkiem. — Skutkiem przybycia znacznej liczby chorych z Gaety, tyfus tak silnie grasuje w Neapolu, iż wszystkie Siostry Miłosierdzia francuzkie zostające przy tamecznych szpitalach zachorowały.— *Unita Italiana* donosi z Sassari 10go Marca, że ajenci Bonapartystowscy przebiegają we wszystkich kierunkach Sardynję. Obietnice ich znajdują przychylne przyjęcie w ludności oddawna zaniedbanej i nie najlepiej administrowanej. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *4go Kwietnia.* — *Morning Post* donosi, że Anglja uznaje Królestwo Włoskie. Stanowisko Francji do Sardynji nie jest jeszcze ściśle określone, i przerwanie stosunków dyplomatycznych trwa dotychczas.—Na meetingu odbytym wczoraj w Sheffield, uwolniono P. *Roebuck* od podejrzenia o przedajność, ale zgromadzenie nie podzieliło jego opinji co do Austrji i Wenecji.—Z Washingtonu wiadomości dochodzą do 23go z. m. Kongres Stanów Południowych odroczył się do Maja, niezatwierdziwszy taryfy.—Posłem Stanów Zjednoczonych w Londynie, został *Adams*, a w Paryżu *Dayton*. — Gabinet Washingtoński zajmuje się sprawą nieporozumień z Południem. *Seward* i *Chase* są za spokojnem oddzieleniem się. — Komitet Senatu proponuje pośrednictwo Szwajcarji w sporze o wyspę San-Juan.

PESZT, *5go Kwietnia.* — Otwarcie Sejmu jeszcze nie zostało zdecydowanem. Wzburzenie między deputowanymi jest wielkie. Wiadomo, że mowa Hr: *Apponyi*, zagajająca posiedzenie, od której zatwierdzenia uczynił zawisłem swe pozostanie na urzędzie, jeszcze zatwierdzoną nie została. Co chwila spodziewane jest to zatwierdzenie telegrafem z Wiednia.

PESZT, *5go Kwietnia* (wieczór). — Dodatek nadzwyczajny dziennika *Surgöny*, ogłasza następny telegram z Wiednia: Sejm zostanie otworzony jutro w południe, na zamku Królewskim w Budzie. O godz: 11ej odprawione będzie Nabożeństwo i odśpiewany *Veni Spiritus*.

BUDA, *6 Kwiet:*.— Uroczyste otwarcie Sejmu nastąpiło tu śród ogromnego zgromadzenia ludności. Mowa zagajająca obrady, nie zawierając wyformułowanych propozycji, powołuje się tylko ogółowo na konieczność pogodzenia interesów całej Monarchji i Konstytucję Węgierską, które to pogodzenie powiedzie się na zasadzie poszanowania prawa. Powołanie się na patent z Lutego było dosłowne, z resztą nie uczyniono żadnej w tym przedmiocie innej wzmianki, co przyjęto cichem szemraniem. Zresztą wrażenie jest dość pomyślne. Magnaci i wyższe stany zebrali się licznie. *Apponyi*, *Deak* i Prymas, przyjmowani byli okrzykami radości. Obecnie odbywa się posiedzenie Izby Wyższej. Ulice są ożywione.

PARYŻ, *5go Kwietnia.* — Dzisiejsza *Patrie* pisze: Cesarz wierny swej polityce Włoskiej i daleki od ambicji familijnej, oraz chęci zdobywczych, przesłał Xięciu *Muratowi* list, w którym nagania stanowczo jego manifest. — W Tulonie spuszczono na wodę fregatę pancerną *Invincible*. — Wczorajsza *Patrie* zapewnia, że Angielska dywizja morska odpłynęła z Malty do wysp Jońskich, gdzie ruch wzrasta.

DREZNO, *5go Kwietnia.* — Telegram z pewnego źródła nadeszły z Paryża pod datą dzisiejszą donosi, że Cesarz *Napoleon* udzielił PAPIEŻOWI stanowcze zapewnienie, iż wojska Francuzkie z Rzymu wycofane nie będą.

KOPENHAGA, *5go Kwietnia.* — *Berlingsche Zeitung* oświadcza, że doniesienie *Börsenhalle*, jakoby Anglja i Rossja czyniły Danją odpowiedzialną za zerwanie z Niemcami, jest zupełnie mylnem.

BERLIN, *6go Kwietnia.* — W Izbie Deputowanych, Minister spraw zagranicznych, Baron *Schleinitz*, naganił i potępił w sposób jak najbardziej stanowczy, postępowanie Hr: *Schlippenbach* w Palermo. Zażądano w tym względzie autentycznych wyjaśnień, a po ich nadejściu stosowne środki zaradcze przedsięwzięte będą.— Dziś także ułatwiono w Izbie Deputowanych, przez uchwalenie małą większością przejścia do porządku dziennego, petycję o przywrócenie tajnego głosowania w Izbie. Minister Hr: *Schwerin* był przeciwny głosowaniu tajnemu, oświadczając, że rząd nie zezwoli na zmianę ustawy.

KASSEL, *4go Kwietnia.*—Elektor wydał obwieszczenie wzywające poddanych do wyborów.—Przyrzeczenia poczynione 8go Grudnia 1860 r. są potwierdzone, a zarazem Elektor objawia skłonność przyjęcia do nowej konstytucji niektórych postanowień z konstytucji r. 1831. Prawo wyborcze zostało zmienionem; mogą więc być wybranymi mężowie, wolni od wszelkiego nacisku politycznego, którzy będą reprezentować głos ludu Heskiego.

KONSTANTYNOPOL, *3go Kwiet:*. — *Biuro Reutera* ogłasza depeszę z powyższej daty, donoszącą, że Porta postanowiła blokować brzegi Czarnogóry, i że *Omer*-Pasza prawdopodobnie obejmie dowództwo nad armją w Bośnji i Hercegowinie. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Onegdaj rano ciepła stopni 2, w południe ciepła stopni 6. Wczoraj rano ciepła stopni 2, w południe ciepła stopni 4. Dziś rano ciepła stopni 2.

Onegdaj wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1, wczoraj stóp 5 cali 3, dziś stóp 5 cali 4. (Przyb:).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1861 r.— Cenzor, Roman *Kozicki*.